

# Woronowski, Franciszek

---

## Wychowanie do chrześcijaństwa przyszłości

---

Studia Teologiczne 18, 137-151

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. FRANCISZEK WORONOWSKI

## WYCHOWANIE DO CHRZEŚCIJAŃSTWA PRZYSZŁOŚCI

Treść: Wprowadzenie w zagadnienie; I. Niezbędność przeobrażeń w dziedzinie świadomości religijnej i postaw; II. Kierunek niezbędnych przeobrażeń; III. Rola wychowania we właściwych dla chrześcijaństwa przeobrażeniach; IV. Na czym polega właściwe dla chrześcijaństwa przyszłości wychowanie?; V. Nieodzowność wychowania do pełnej miłości chrześcijańskiej; VI. Obowiązek wszystkich wychowujących; Wnioski.

### Wprowadzenie w zagadnienie

Zachodzące szybkie i głęboko sięgające przemiany, które dokonują się w świecie współczesnym, nie są obojętne dla życia chrześcijańskiego i dziedzin z tym życiem związanych. Życia religijnego nie można wyizolować z całokształtu rzeczywistości ziemskiej i cywilizacji na niej istniejącej. Człowiek jest w nie wpisany i jest ich jakąś częścią. Wpływa on bowiem na nie i one wywierają na niego swój wpływ oraz warunkują charakter i poziom jego bytowania. Zachodzące w nich przemiany nie pozostają więc bez jakiegoś wpływu na jego postawy religijne.

Nie pozostające bez znaczenia dla religijnego życia człowieka olbrzymie przemiany we współczesnym świecie wykazały, że nie tylko wywierają swój wpływ na postawy religijne, lecz unocznily i to, że w życiu religijnym chrześcijan muszą dokonać się również głębokie przemiany. Współczesne bowiem przemiany wpływają na kształtowanie się mentalności i tworzenie się nowej rzeczywistości w świecie. Powstaje cywilizacja, która odrywa człowieka współczesnego od tradycyjnych form życia codziennego, jego zamiłowań i przywiązań, zapatrywań na rzeczywistość, na jego stosunek do zagadnień religijnych, patriotycznych, przyrody i wiele innych. W takiej sytuacji pozostawanie w pojmowanej przez stulecia spłyconej religijności groziłoby obojętnieniem mas i odchodzeniem ich od Kościoła, laicyzacją i osłabieniem Kościoła w re-

alizacji swego posłannictwa zbawczego. Przemiany w życiu codziennym chrześcijan – a przez nie w parafiach i Kościołach lokalnych – są niezbędne.

Niezbędność szerszych i głębszych przemian w życiu współczesnych chrześcijan oznacza, że chrześcijaństwo, w znaczeniu całokształtu życia religijnego, w przyszłości będzie w pewnym stopniu różnić się od dzisiejszego. Będzie ono dopełnione i pogłębione w odpowiadające pełniej wymaganiom Chrystusa i naturze Jego mistycznego Ciała, czyli Kościoła<sup>1</sup>. Chrześcijaństwo przyszłości w sformułowanym wyżej tytule oznacza zatem autentyczne i pełne życie chrześcijańskie, w którym chrześcijanie realizują całokształt zasad ewangelicznych i wcielają w życie wszelkie wyzwania Kościoła.

Dopełnienie i pogłębienie chrześcijańskiego życia na poziomie współczesnej społeczności chrześcijańskiej wymaga niewątpliwie przełamywania licznych trudności i oporów, pogłębienia coraz bardziej chrześcijańskiej samoświadomości istoty chrześcijaństwa, realizacji pogłębionej wizji chrześcijanina, rodziny chrześcijańskiej, parafii i diecezji, formowania chrześcijan w komunie<sup>2</sup>, spotęgowania miłosierdzia czynnego<sup>3</sup> a wreszcie budowania cywilizacji miłości – bez której nie ma przyszłości. To pogłębienie i dopełnianie życia religijnego w kończącym się wieku i tysiącleciu przybiera na sile i musi się nasilać, aby odpowiedzieć wyzwaniom Kościoła i sprostać potrzebom ewangelizacyjnym w świecie zalewu cywilizacji konsumpcyjnej, utylitaryzmu<sup>4</sup>, wszelkich odcieni liberalizmu, nastawienia człowieka na "mieć" a nie "być"<sup>5</sup>, walki z życiem na rzecz użycia i zysków ekonomicznych<sup>6</sup>, zwalczania najwyższych wartości przy pomocy mass-mediów i laicyzacji. Kościół w tych warunkach podejmuje nową ewangelizację i wzywa chrześcijan do ewangelicznego radykalizmu<sup>7</sup>, do świętości i tworzenia nowej ery<sup>8</sup>. Jest

<sup>1</sup> Szersze omówienie pełni życia chrześcijańskiego zob. w: F. W o r o n o w s k i , *Człowiek i jego prawdziwe dobro*, Łomża 1994, s. 72-73; *O powszechny ruch nowego odrodzenia chrześcijaństwa*, Łomża 1999, s. 7-18; *Chrześcijanin nowej ery*, Łomża 2000, s. 14-22.

<sup>2</sup> KK 7; J a n P a w e ł I I , *Christifideles laici*, 20.

<sup>3</sup> DA 8; J a n P a w e ł I I , *Dives in misericordia*, 13, 14; por. także F. W o r o n o w s k i , *Miłosierni miłosierdzia dostąpią*, Łomżyńska Kuria Diecezjalna 1988, s. 31-40; *Charytatywna działalność Kościoła*, Łomża 1997, s. 11-19; *Duszpasterz nowej ewangelizacji*, Łomża 2000, s. 47-48.

<sup>4</sup> J a n P a w e ł I I , *List do Rodzin*, 13.

<sup>5</sup> J a n P a w e ł I I , *Sollicitudo rei socialis*, 28.

<sup>6</sup> Zob. F. W o r o n o w s k i , *Człowiek i jego prawdziwe dobro*, s. 17-18; *O nowy ład ludzkiego bytowania*, Łomża 1996, s. 71-72.

<sup>7</sup> J a n P a w e ł I I , *Pastores dabo vobis*, 20.

<sup>8</sup> J a n P a w e ł I I , Homilia w Starym Sączu, 16 czerwca 1999, 4.

to jednak zagadnienie ruchu odrodzenia całokształtu chrześcijaństwa, olbrzymiej pracy ewangelizacyjnej, przemian postaw i tworzenia nowej rzeczywistości. Nie jest to więc sprawa dekretów, słownych deklaracji, manifestacji i administracyjnych działań. To sprawa głębsza i wymagająca perspektyw czasu – stałych i rozwijających się kształtowań religijności pełni życia chrześcijańskiego, jego utwierdzenia i pogłębiania.

W dążeniach do chrześcijaństwa pełni życia religijnego – świętości i przepajania rzeczywistości ziemskiej duchem zasad ewangelicznych – olbrzymie wprost znaczenie ma wychowanie nowych pokoleń. Jego brak lub niewystarczalny charakter utrudnia przechodzenie z płytkiego i niepełnego życia chrześcijańskiego w pełne i zdynamizowane. Co więcej, ruch ten może w wielu sytuacjach całkowicie hamować. Pojęte zaś właściwie i dobrze realizowane wychowanie do pełni chrześcijaństwa może wносить ogromne ożywienie i przyspieszanie w proces odrodzenia życia chrześcijańskiego, w budowanie cywilizacji miłości i dobra wspólnego dla wszystkich ludzi. Zagadnienie wychowania do pełni chrześcijaństwa – chrześcijaństwa przyszłości – jest więc nie tylko aktualne, lecz jednocześnie ogromnej wagi, ważne dla wszystkich i całokształtu życia oraz wymagające zaangażowania się w nie w jakiś sposób wszystkich. Ze względu na taką wagę zagadnienia warto może naświetlić je na szerszym tle i w aspektach niżej poruszonych.

## I. Niezbędność przeobrażeń w dziedzinie świadomości religijnej i postaw

W dziedzinie wychowania współczesnego człowieka do chrześcijaństwa przyszłości trzeba uświadomienia niezbędności przeobrażeń w zakresie pojmowań chrześcijanina kim jest on z istoty chrześcijaństwa i jaka winna być jego chrześcijańska postawa. Dotyczy to wychowujących, by mogli właściwie wychowywać, i wychowywanych, by pod wpływem i przy pomocy wychowawców mogli być świadomi tego, kim są jako chrześcijanie, i zajmowali w świecie właściwą do swej istoty postawę. W pojmowaniu istoty chrześcijanina i jego prawdziwej oraz pełnej postawy chrześcijańskiej zachodzą bowiem ważne pogłębienia, które mają istotne znaczenie dla obecności i działania w świecie.

Kościół współczesny pogłębia swoją świadomość, że jest tajemnicą, komunią i misją<sup>9</sup>. Kościół jest pełną tajemnicą witalnie zjednoczoną w Chrystusie organiczną (nadprzyrodzenie) rzeczywistością. Chrystus jest jej Głową, Duch Święty zasadą życia, ochrzczeni są w nią wcieleni (KK

---

<sup>9</sup> *Pastores dabo vobis, 12.*



11) i tworzą Ciało Chrystusa. Chrześcijanie, członkowie tego Ciała, są zjednoczeni z Chrystusem i w tym zjednoczeniu są zarazem zjednoczeni z sobą. W jedność wiąże ich Duch Święty, który napełnia całe Ciało i udziela się każdemu członkowi<sup>10</sup>, Eucharystia i inne sakramenty. Chrześcijaństwo jest więc z Chrystusem Głową zespoloną organiczną wspólnotą (komunią, koinonia)<sup>11</sup>.

Odczytywana coraz głębiej natura Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa wymaga uświadomienia sobie przez chrześcijan swego żywego zjednoczenia z Chrystusem i między sobą, zadań z tego zjednoczenia wynikających i postaw w świecie. Wymaga to z kolei przemian w całokształcie życia chrześcijańskiego a w nim również w dziedzinie wychowania. W wychowaniu do chrześcijaństwa przyszłości niezbędne jest więc przeobrażanie świadomości religijnej a wraz z nim formowanie nowych postaw.

## II. Kierunek niezbędnych przeobrażeń

Stwierdzenie niezbędności przeobrażeń w świadomości i postawach współczesnych chrześcijan nasuwa konsekwentnie pytanie: w jakim kierunku idą one i muszą iść ze względu na naturę Kościoła? Orientacja wychowawców w jakim kierunku zachodzą przemiany w pojmowaniu pełni życia chrześcijańskiego i jak należy kształtować postawy chrześcijan są zasadniczym warunkiem prawidłowego wychowywania chrześcijańskiego czasów głębokich przemian. Kierunek ten zaś został wytyczony przez naukę odradzającego się i wkraczającego w nową ewangelizację Kościoła.

W nowym odczytywaniu tajemnic zbawczej rzeczywistości Kościół jest żywym z Chrystusem w Jego Duchu Świętym zjednoczonym organizmem jako Jego ciałem. Konstytucja *Lumen gentium* głosi, że Syn Boży, udzielając Ducha swego, braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje (KK 7). Głową tego ciała jest Chrystus. On, uczy Sobór Watykański II, "udzielił nam Ducha swego, który będąc jednym i tym samym w Głowie i członkach, tak całe ciało ożywia, jednoczy i porusza, że działanie Jego porównywać mogli święci Ojcowie z funkcją, jaką spełnia w ciele ludzkim zasada życia, czyli dusza" (KK 7). Chrystus ustanowił więc swój Kościół święty jako "widzialny organizm" (KK ). Jan Paweł II przypomina: "Kościelna wspólnota jest jednością «organiczną», analogiczną do jedności żywego i

---

<sup>10</sup> KK 7, 13; KDK 45.

<sup>11</sup> KK 7; *Christifideles laici*, 18, 19, 20.

sprawnego ciała”<sup>12</sup>. W Kościele jako organicznej wspólnotie jedność i wzajemna miłość są istotnym czynnikiem, bez którego nie może być pełni życia chrześcijańskiego. Duch Chrystusa udziela mu łask i charyzmatów. “Tenże Duch, sam przez się, mocą swoją i wewnętrznym spojeniem członków jednocząc ciało, tworzy i nakazuje miłość wzajemną między wiernymi” – wyjaśnia Jan Paweł II<sup>13</sup>. Organiczna natura Kościoła wymaga zatem od swych członków świadomości i poczucia jedności oraz wzajemnej miłości. Kierunkiem przemian w życiu współczesnych chrześcijan jest zatem świadome pogłębianie jedności wśród chrześcijan, wzajemnej miłości, uświęcanie się w niej i tworzenie nowej rzeczywistości ziemskiej na jej zasadach opartej.

Taki kierunek przemian w życiu chrześcijan, wynikający z samej natury Kościoła, jest wymagany przez Chrystusa w Jego nauce i nakazach oraz w wyzwaniach podejmującego nową ewangelizację Kościoła. Chrystus dał chrześcijaństwu “nowe przykazanie miłości” (J 13,34; 15,12). Powołani do świętości (Mt 5,48) mają tak miłować się wzajemnie, jak On ich umiłował, tworzyć z Nim i w Nim między sobą taką żywą jedność, jak stanowi ją winny krzew (J 15,1-8)<sup>14</sup>. Nakazuje więc wzajemną miłość jako znak rozpoznawczy chrześcijan (J 13,35) i modli się, by chrześcijanie stanowili “jedno” (unum), jak On jest “jedno” z Ojcem (J 17,21-23). Życie chrześcijan ma zatem być budowaniem prawdziwej organicznej w Nim i w Jego Duchu Świętym wspólnoty, wyrażającej się wzajemną miłością aż do oddania za współbraci własnego życia. On wszak oddaje życie swe za wszystkich i za każdego z osobna i my winniśmy czynić podobnie (por. 1 J 3, 16). Z natury wspólnoty chrześcijańskiej i ogłoszonych przez Chrystusa wymagań chrześcijanie mają tworzyć w Nim “jedno” i wypełniać wzajemną miłość tak, by stanowili jedno mistyczne ciało.

Ustanowionej przez Chrystusa istoty życia chrześcijańskiego nikt nie może zmienić. Choć chrześcijanie w ciągu dziejów nie wypełniają w całości wymagań swej Głowy i spływają pojmowanie Kościoła jako Ciała tej Głowy, to nie zmienia ich istoty i nie deaktualizuje wymagań przed nim postawionych. Odchylenia od nich osłabiają tylko to Ciało i skuteczność jego misji w świecie. Wobec sytuacji w świecie w kończącym dwutysiąclecie ery chrześcijańskiej wieku Kościół podejmuje na nowo odczytywanie swej istoty i formowanie życia chrześcijańskiego z niej wynikających i niezmiennych wymagań swej Głowy, Chrystusa. Odnawia więc z nową siłą naukę o Kościele jako Komunii i kieruje się na for-

---

<sup>12</sup> *Christifideles laici*, 20.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże, 8.

mowanie życia chrześcijańskiego jako świętości wyrastającej z pełnej miłości chrześcijańskiej, czyli świętości miłości.

Sobór Watykański II wyjaśnia chrześcijaństwu, że Kościół jest Ciałem Chrystusa, w którym wszyscy jego członkowie, "wcieleni" w Niego i w Jego Ciało<sup>15</sup>, są powołani do świętości, apostołstwa i wzajemnej sobie służby w miłości, jako współczłonki jednego organizmu<sup>16</sup>. Winni więc przejść z obojętności wobec spraw całego Kościoła, z podziałów, ze zwalczania się, lekceważenia drugiego człowieka i niewrażliwości na potrzeby współbraci w zaangażowanie we wzajemną miłość, budowanie komunii i troski o dobro wspólne. Bowiem "jeśli jeden członek cierpi, wspólnie z nim cierpią wszystkie członki; a jeśli jeden członek czci doznaje, wszystkie członki wspólnie z nim się radują (por. 1 Kor 12,26)" – wyjaśnia za Apostołem Sobór Watykański II (*Lumen gentium*, 7)<sup>17</sup>. W oparciu o naukę Soboru Paweł VI a następnie Jan Paweł II uczą, że bez miłości nie ma przyszłości<sup>18</sup>. Przyszłość może zapewniać tylko "cywilizacja miłości"<sup>19</sup>, która odnowi rzeczywistość ziemską w nową, opartą na prawdzie, sprawiedliwości i braterskiej w Chrystusie ludzkiej solidarności.

Nowe odczytywanie źródeł chrześcijańskich i ukazywanie Kościoła jako Ciała Chrystusa, nowe naświetlenia prawdy kim są w swej istocie poszczególni chrześcijanie oraz znaczenia i powołania do miłości rozbudzają i coraz bardziej kształtują kierunek przemian w życiu chrześcijańskim. W Kościele przybiera na sile przeobrażanie anemicznego życia świadomej komunii w Chrystusie i miłości w dynamiczne ruchy odnowienia, apostołstwa świeckich, rozumienia potrzeby miłości i formowania wspólnot religijno-społecznych. Nasilają się i zataczają coraz szersze kręgi działania charytatywne, powstają nowe zespoły modlitewne, pogłębia rozumienie Eucharystii jako Komunii, postępuje tworzenie grup i rozwijanie w nich ducha współdziałania, braterstwa i pełniej pojmowanej miłości. Narasta – choć nie bez ogromnych trudności i powoli – ruch pełni życia chrześcijańskiego, ruch jednoczenia się chrześcijan w żywe komunie miłości, czyli uświęcania się i pozytywnego tworzenia ziemskiej rzeczywistości na Dobrej Nowinie opartej<sup>20</sup>. Ruch taki jest drogą do prawdziwego odrodzenia Kościoła i świata, a ogromną rolę ma w nim do spełnienia właściwe wychowanie chrześcijan.

<sup>15</sup> DM 15, 36; DE 22; KK 11, 31.

<sup>16</sup> KK 7, 8, 14; *Christifideles laici*, 20.

<sup>17</sup> *Christifideles laici*, 20.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, Homilia w Sopocie, 5 czerwca 1999, 3.

<sup>19</sup> AAS 68/1976/2/143-145; Jan Paweł II, Homilia w Sopocie, 3.

<sup>20</sup> Szersze materiały na ten temat stanowią publikacje F. Woronowskiego, jak: *O powszechny ruch nowego odrodzenia chrześcijaństwa, Wizja parafii XXI wieku*, Łomża 1999, s. 40-44.

### III. Rola wychowania we właściwych dla chrześcijan przeobrażeniach

Przeobrażenia życia chrześcijańskiego w tworzenie komunii braterskich w Chrystusie, świętości i pozytywnego budowania cywilizacji miłości dotyczą przemian głęboko zakorzenionej mentalności i w swoisty sposób kształtowanej obecnie przez panującą w świecie cywilizację konsumpcyjną oraz przemian osadzonych w tej cywilizacji postaw. Mogą one dokonywać się przy ogromnej pracy ewangelizacyjnej Kościoła, udziale w niej coraz szerszych kręgów chrześcijan i z pokolenia na pokolenie. Takie przemiany nie zachodzą rewolucyjnie. Nie osiąga się ich dekretami, apelami, deklaracjami. To sprawa formowania świadomości i ugruntowania postaw. Wymagają więc odpowiedniego duszpasterstwa, formacji apostołstwa świeckich na ich rzecz działającego w coraz szerszych zakresach a wreszcie właściwego wychowywania chrześcijańskiego.

Wychowanie do chrześcijaństwa przyszłości ma do spełnienia ważną rolę. Jest długofalowym kształtowaniem świadomości i pomocą w wyrabianiu postaw. Wychowanie jest bowiem wielowarstwowe. Wnika w egzystencję człowieka, w jego życie psychiczne, społeczne i w odniesienia do świata otaczającego. Uczy postaw i pomaga w ich zajmowaniu. Spełnia więc rolę formowania człowieka w przyjętej wizji. Wnika przede wszystkim w jego czynniki wewnętrzne (geniczne) jako najniższe podłoże, na którym kształtują się kolejne warstwy, a wychowanie ma służyć prawidłowemu ich rozwojowi ku pełni człowieczeństwa i zgodnie z jego powołaniem przez Boga.

Wychowanie w warstwicowym jego ujęciu, formowanym przez Wilhelma Flitnera, doskonalonym przez Sergiusza Hessena, Stefana Kunowskiego i dalej przez najnowszych pedagogów i nowych metod, doskonali wychowywanego człowieka w dziedzinie jego bijosu. Troszczy się o prawidłowy rozwój warstw rozwojowych człowieka, ich właściwe (w procesie wzrastania) nawarstwianie się i kształtowanie pod kątem osobowości człowieka, harmonijnie się rozwijającej i na miarę godności jako przybranego w Chrystusie syna Bożego<sup>21</sup>.

Wraz z oddziaływaniem na bios wychowywanego (jako siły pędu życiowego) wychowanie rozpoznaje i zużytkowuje praktycznie etos sytuacji środowiskowych, które wpływają na formowanie się osobowości wychowanków. Jest to szczególnie ważne we współczesnym świecie, w którym arsenał środków wpływających na zachowanie człowieka rośnie niezwykle szybko i z wielką siłą oddziaływania – a szczególnie takich, jak

---

<sup>21</sup> KDK 22; *Christifideles laici*, 11.

telewizja, komputer i internet, reklama, wyrastający na ich podłożu styl bycia i traktowania otaczającego świata. Wychowanie do chrześcijaństwa przyszłości ma więc ogromnej wagi zadanie temu dynamizmowi wychowawczemu nadawać właściwy do tego celu charakter. Nie wszystkie bowiem wpływy, jakim wychowanek ulega, służą jego formowaniu się w pełnego chrześcijanina. Wśród nich są szkodliwe, jak alkohol, pornografia, życie uliczne, złe przykłady<sup>22</sup>. Właściwe wychowywanie ma tak ustawić środowisko wychowanka, by ono pomagało mu w kształtowaniu się osobowości chrześcijańskiej we wszystkich jej wymiarach.

Wychowywanie nie ogranicza się do spontanicznego rozwoju biosu i wpływu warunków otoczenia oraz etosu w nim występującego. Odbywa się ono jako zamierzone urabianie wychowanków przez działanie wychowawców. Stanowi ono trzecią siłę wychowawczą – agos. Zapobiega ono wypaczeniom, kompensuje braki i pozytywnie ukierunkowuje wychowanka na pełnię jego osobowości<sup>23</sup>. Wychowawca nie tylko prowadzi wychowanka do poznawania dobra i grożącego mu zła, daje mu przykład właściwego odnoszenia się do otaczającego świata jako pedagoga, lecz współdziała z nim, wciąga we współpracę z sobą i uzdolnia go do samodzielnego dążenia i pełnienia dobra, czyli jest jednocześnie formatorem.

W formatorskim oddziaływaniu wychowywanie uwzględnia wreszcie los wychowanka. Dąży do tego, by wychowanek coraz lepiej rozumiał i traktował swój los, pojmował głębiej człowieczeństwo, powołanie, zależność od Boga i ludzkie przeznaczenie do życia wiecznego.

Wychowywanie w zakresie wymienionych dynamizmów jest bardzo złożone, odpowiedzialne i trudne. Jest szczególnie trudne we współczesnej rzeczywistości wskutek działania silnych wpływów zewnętrznych, nastawiających na samowolę i degradację człowieczeństwa<sup>24</sup>. W tej sytuacji rola wychowania, zawsze ważna dla człowieka i społeczeństwa, przybiera na znaczeniu. Jest ona szczególnego znaczenia dla przemian w życiu religijnym chrześcijan.

Przede wszystkim prawidłowe wychowywanie do pełni życia chrześcijańskiego spełnia potężną rolę czynnika hamującego rozkład moralny, obojętnienie na sprawy religijne i społeczne postawy, ucieczki w narkomanię, alkoholizm i wszelkiego innego rodzaju przestępczości,

<sup>22</sup> Por. S. K u n o w s k i , *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie Warszawa 1993, s. 229.

<sup>23</sup> Tamże, s. 256-259.

<sup>24</sup> Zob. szersze naświetlenie i uzasadnienie w: F. W o r o n o w s k i , *Człowiek i jego prawdziwe dobro*, s. 13-21.

beznadziejność i degradację człowieczeństwa. Zjawiska te są wielkim zagrożeniem dla człowieka, rodziny, narodu. Ich zalewowi może skutecznie stawiać tamy rozwijane na wszystkich odcinkach życia społeczności właściwe wychowywanie pokoleń. Uzdrawiająca rola wychowania jest więc wielkiej wagi.

Jednocześnie pełne wychowanie chrześcijańskie spełnia rolę czynnika formującego postawy budowania nowej rzeczywistości ziemskiej według Bożych zamierzeń. Człowieka można wychować do życia społecznego, budowania dobra wspólnego, cywilizacji miłości. Człowiek z natury jest społeczny<sup>25</sup>. Jest istotą rozumną i pragnącą dobra. Prawidłowe wychowanie ma więc szansę uspołecznienia wychowanków w ludzi cywilizacji miłości i życia. Ma więc ono do spełnienia rolę czynnika budującego nowy świat: prawdy, sprawiedliwości i miłości; świat ludzi świętych i budujących cywilizację w pełni chrześcijańską.

Rola wychowania w zakresie uzdrawiania z duchowych schorzeń oraz w zakresie tworzenia nowej rzeczywistości pełni dobra dla wszystkich ludzi na drodze przechodzenia w pełni życia chrześcijańskiego nakazuje skoncentrowanie wysiłków współczesnych chrześcijan na wychowaniu do chrześcijaństwa przyszłości. Jednocześnie nakazuje uczynić wychowywanie formacją chrześcijan nowego wieku, czyli chrześcijan pełni życia w zjednoczeniu w Chrystusie. Wychowanie przychodzących na świat nowych pokoleń, udoskonalone do rangi formacji pełni życia chrześcijańskiego, spełni rolę istotnego czynnika głębokiej odnowy człowieczeństwa, rodziny - dziś niezwykle zagrożonej, środowisk życia i pracy, narodu i kultury, Kościoła i państwa. Jest to więc rola dla przeobrażeń w chrześcijaństwie olbrzymia i przynaglająca do właściwego jej potraktowania.

#### IV. Na czym polega właściwe dla chrześcijaństwa przyszłości wychowanie?

Przygotowujące do chrześcijaństwa przyszłości wychowanie powinno mieć za swój cel taką wizję chrześcijanina, która odpowiada pełni życia chrześcijańskiego. Pełnia życia chrześcijańskiego<sup>26</sup>, do której zmierza nowa ewangelizacja, taką wizję określa jednoznacznie. Ona więc powinna być wiodącym celem chrześcijańskiego wychowania, a właściwe wychowanie chrześcijańskie to właśnie formowanie wycho-

---

<sup>25</sup> KDK 12, 25, 32,59, 67; J a n P a w e ł I I , *Redemptor hominis*, 14.

<sup>26</sup> Pełnię życia jako cel wychowania przedstawia F. W o r o n o w s k i , *Chrześcijanin nowej ery*, s. 14-22.



wanków ku temu, by urzeczywistniali w sobie tę wizję, realizując wszystkie i razem elementy życia chrześcijańskiego w jego pełni.

Skoro pełnią życia chrześcijańskiego jest żywe zjednoczenie z Chrystusem i jego Ciałem w komunię, przez Ducha Świętego ożywianą i zespalaną, i wypełnianie miłości we wszystkich jej wymiarach tak, jak On nas umiłował, chrześcijanin winien być "człowiekiem miłości"<sup>27</sup>. Z natury chrześcijaństwa winien on dążyć świadomie do zjednoczenia i trwania w jedności z Chrystusem. To zjednoczenie jest warunkiem zbawienia. Bez Chrystusa nie ma zbawienia. On jest jedyną "bramą" do życia wiecznego<sup>28</sup>, jedynym Pośrednikiem<sup>29</sup>. Trwanie w jedności z Chrystusem wymaga jednak odwrócenia od zła moralnego. Wymaga więc świętości. Trwanie w jedności z Nim wymaga ponadto miłości tych, których On także zjednoczył z osobą i jest dla wszystkich z Nim zjednoczonych wspólną Głową. Świętość zjednoczenia z Chrystusem wymaga więc nie tylko odwrócenia od grzechu, ale także miłości. Jednocześnie to zjednoczenie z Chrystusem Głową i innymi chrześcijanami wymaga współdziałania i z Nim samym, i z tymi, którzy są również z Nim zjednoczeni. Wymaga więc współżycia i współdziałania. To zaś współżycie i współdziałanie wypływa z miłości zjednoczenia, jest świadectwem miłości, jej urzeczywistnieniem. Zjednoczony z Chrystusem i jego Ciałem, a zarazem współbraćmi i współczłonkami tego samego Ciała, jest podmiotem miłości dla niego całego jako rodzaju odnoszenia się i miłości jako działania. Jest więc świętym przez miłość, czyli "człowiekiem miłości", odznaczającym się miłością jako podmiot i podmiot działający w świecie przez miłość. "Człowiek miłości" to zatem chrześcijanin pełni życia chrześcijańskiego.

"Człowiek miłości", jako dążący do jedności w Chrystusie ("*uni-sta*"), do pokonywania zła dobrem (bo miłość ma za przedmiot dobro), budujący pozytywnie miłością wspólnotę z ludźmi i cywilizację życia oraz międzyludzkiej solidarności, jest celem prawdziwego wychowywania. Wychowywanie do "człowieczeństwa miłości" jest najwyższej klasy uspołecznianiem i wprowadzaniem w budowanie dobra wspólnego. Jest więc pełnią wychowania do życia rodzinnego, obywatelskiego, narodowego, do pełni chrześcijaństwa. Wychowanie "człowieka miłości" jest zatem celem, do którego powinny zmierzać wszelkie działania wychowawcze chrześcijan.

<sup>27</sup> *Pastores dabo vobis*, 49; F. W o r o n o w s k i, *Chrześcijanin nowej ery*, s. 11-13.

<sup>28</sup> J 10, 1.2.7.9; por. L. S t a c h o w i a k, *Ewangelia wg św. Jana*, Poznań-Warszawa 1975, s. 262-263.

<sup>29</sup> KK 8, 14,28,49, 60; KL 5; DM 3.



Ustawienie chrześcijańskiego wychowania na formowanie "człowieka miłości" jest ważnym wkładem w podejmowane obecnie działania Kościoła dla odnowienia swego życia, nadania nowej dynamiki działalności ewangelizacyjnej i kształtowania cywilizacji miłości. Ma ono polegać na podejmowaniu przez wychowawców ruchu przechodzenia od religijności aktualnej w religijność miłości. Wychowawcy, sami angażując się w dążenie do pełni życia chrześcijańskiego, w swoim środowisku wychowawczym realizują na co dzień komunie miłości i w nią oraz w jej działanie włączają wychowywanych. Ich działalność wychowawcza na płaszczyźnie wszystkich dynamizmów wychowania (od punktu wyjściowego) staje się formowaniem. W tym rodzaju wychowywania zachodzi między wychowującymi a wychowywanymi do miłości, wzajemności, współdziałania i budowania dobra wspólnego relacja zaufania. W tym współdziałaniu występuje komplementarność, według której każdy wnosi w życie komunii (w "jedno") to, co może, i uzupełnia braki. Wyklucza się w nim agresję, przemoc i brak poszanowania praw osoby (jak wolności), lecz dopełnia świadomość, ukazuje osiągnięte wspólnie dobro, mobilizuje do jego budowania. Wychowanie zasadza się więc na formowaniu i formowaniu się chrześcijańskiej koncepcji "chrześcijanina miłości".

Oparcie wychowania na wymienionej wyżej zasadzie jest zagadnieniem przyszłości pokoleń i drogą prowadzącą do głębokich przemian w świecie. Wychowanie do miłości – chrześcijaństwa przyszłości – jest kluczem do nowego świata harmonijnego postępu materialnego i duchowego oraz życia. Jest wprost nieodzowne.

## **V. Nieodzowność wychowywania do pełnej miłości chrześcijańskiej**

Wychowywanie na "ludzi miłości" jest w obecnej sytuacji cywilizacyjnej niezbędnością z wielu przyczyn. Do głównych trzeba zaliczyć cywilizacyjną sytuację w świecie z jednej strony, dążenia współczesnego Kościoła do swego odrodzenia z drugiej strony.

Wskutek egoizmu i liberalizmu (w różnych jego postaciach) gwałtownie postępuje degradacja człowieczeństwa, życia rodzinnego, życia w ogóle – a szczególnie ludzkiego; narasta nieliczenie się z uniwersalnymi wartościami moralnymi; utylitaryzm kładzie się cieniem na całości kształcie życia; rośnie przestępczość i organizowanie jej przez mafie i liczne organizacje przestępcze; wolność przekształca się w samowolę i toruje drogę do chaosu. Choć nie można pomijać wielkich osiągnięć nauki i techniki, wymienione zjawiska i wiele innych, które dostrzega się w życiu codziennym, zatruwają rzeczywistość. Posiew śmierci jest tak

wielki, że kurczy się przyrost naturalny wielu narodów i m.in. w Polsce jest już ujemny<sup>30</sup>. Wraz z postępowaniem naukowym i technicznym niezbędne jest głębokie odrodzenie duchowe współczesnych społeczeństw. Tylko miłość bowiem, połączona z postępowaniem naukowo-technicznym, może chronić je przed rozkładem i samounicestwieniem. Wychowywanie do miłości jest z tego tytułu niezbędnością.

Wychowywanie do miłości jest niezbędne dla odrodzenia życia religijnego chrześcijan. Kościół podjął w XX wieku nową ewangelizację. Pogłębił swoją samoświadomość o naturze Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, rozwija apostołstwo świeckich, w społecznej nauce ukazuje potrzeby tworzenia cywilizacji miłości i budowania dobra wspólnego dla wszystkich, wyakcentowuje konieczność miłości do pełni życia chrześcijańskiego i wszechstronnej odnowy a wreszcie rozwija nową ewangelizację i wzywa wszystkich do udziału w niej przez pogłębianie życia religijnego. W tym wielkim ruchu odnowy Kościoła i jego działalności ewangelizacyjnej nie ma już miejsca na religijność spłyconą i bierną, chociaż masy chrześcijan wychodzą z niej powoli i nie bez trudności. Kościół podąża zdecydowanie do pełni życia religijnego całej swej społeczności i przez misje dąży do chrześcijaństwa ewangelicznego radykalizmu. Tego rozbudzonego ruchu odnowy już nic nie może zatrzymać. Nadeszła epoka wkraczania Kościoła w religijność pełni chrześcijaństwa, czyli w "religijność miłości"<sup>31</sup>. Wszyscy winniśmy uświadamiać sobie nasze żywe zjednoczenie z Chrystusem i w Chrystusie, powołanie do świętości i osiąganie jej przez miłość we wszystkich wymiarach. Autentyczne wychowywanie chrześcijańskie w odradzającym się Mistycznym Ciele Chrystusa, w wieku wkraczania w nową ewangelizację, może być tylko wychowywaniem do miłości.

Współczesna sytuacja w świecie z jednej strony, odnawianie się Kościoła z drugiej strony uzasadniają w sposób niezwykle wymowny i nie do odparcia nieodzowność ustawienia wychowawczej działalności chrześcijan na formowanie postaw wychowywanych na pełną miłość chrześcijańską i odnowę przez nią chorego duchowo świata. Wychowanie do chrześcijaństwa pełni życia religijnego stanowi zatem zagadnienie ze wszech miar aktualne i ogromnej wagi. Jego znaczenie zobowiązuje do podejmowania go i prowadzenia z największym oddaniem jako sprawę wymienionej wagi.

<sup>30</sup> Po raz pierwszy w powojennym okresie przyrost naturalny w Polsce jest na dzień 31 grudnia 1999 r. ujemny i wynosi: - 0,02.

<sup>31</sup> J a n P a w e ł II, Przemówienie do uczestników II Polskiego Synodu Plenarnego, Warszawa, 11 czerwca 1999, 6.

## VI. Obowiązek wszystkich wychowujących

Wychowywanie do miłości chrześcijańskiej, jako istoty postawy członków Mistycznego Ciała Chrystusa, jest obowiązkiem chrześcijan wynikającym z samej natury chrześcijaństwa. Każdy chrześcijanin winien więc: 1. nie niszczyć postaw chrześcijańskich przez własny zły przykład i popychanie innych do zła moralnego; 2. wspierać wychowujących do miłości chrześcijańskiej i własnym przykładem pociągać innych do zajmowania postawy miłości, a wreszcie 3. wychowywać wprost do niej tych, wobec których może działać wychowawczo.

Szczególną rolę do spełnienia w dziedzinie wychowania ma rodzina. Ona z natury swej jako "wspólnota życia i miłości" (KDK 48) i zarazem "Kościół domowy"<sup>32</sup> ma najgłębszy wpływ na przychodzącego w niej na świat i rozwijającego się człowieka. To jej istotne zadanie. Rodzina winna stać się "matką i żywicielką wychowania" (KDK 61), "szkołą cnót społecznych" (DWCH 3) i "szkołą bogatszego człowieczeństwa" (KDK 52). Żyjąc jako komunია miłości, rodzina ma obowiązek formowania swych członków w ludzi miłości i ma ku temu wspaniałe możliwości. Rodzinę więc trzeba kształtować w prawdziwe ośrodki formowania chrześcijan przyszłości, czyli ukształtowanych w ludzi miłości. To jeden z najbardziej istotnych czynników odrodzenia.

Bez żadnej wątpliwości istotnym czynnikiem wychowywania do miłości chrześcijańskiej powinna być katecheza. Ona buduje zręby religijnych postaw wychowanków na fundamencie położonym przez wychowanie rodzinne. Jej wielkiej wagi zadaniem powinna być współpraca z rodziną (inna z wychowującymi do pełni religijności, inna z rodzinami patologicznymi, a jeszcze inna z nieświadomymi tylko w dostatecznym stopniu) i formowanie (a nie tylko nauczanie) postaw miłości. Myślą przewodnią całej wychowawczej pracy katechezy powinna być wizja "człowieka miłości", świadomego swej istoty jako chrześcijanina, rozumiejącego znaczenie miłości chrześcijańskiej i ją realizującego jako pełnię życia chrześcijańskiego<sup>33</sup>.

Miłości chrześcijańskiej winny uczyć i prowadzić do życia nią grupy religijne i ruchy chrześcijańskie. Na jej podłożu mogą one pełniej realizować swoje cele, dla których powstają i działają. Ich działalność powinna łączyć się z ruchem pełni życia chrześcijańskiego, włączać się w niego, czynić swoim podłożem i zwieńczeniem, służyć wychowywaniu chrze-

---

<sup>32</sup> KK 11; DA 11; Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 21; *List do Rodzin*, 19.

<sup>33</sup> Zob. F. Woronowski, *O powszechny ruch nowego odrodzenia chrześcijaństwa*, s. 33-34; *Wizja parafii XXI wieku*, s. 40-44; *Chrześcijanin nowej ery*, s. 37-38.

ścijan do miłości i osiągać swe cele. Ich działalność na tym podłożu będzie bardziej ograniczoną z całą społecznością chrześcijańską i przybliżającą szybciej przepojenie całokształtu życia duchem Ewangelii.

Wypełnianie przez wszystkich obowiązku wychowywania do pełni życia religijnego mieści w sobie szerokie możliwości ogromnych przemian w życiu ziemskim ludzi. Stanowi ono ważny czynnik formowania postaw ludzkich całych pokoleń, od których zależy jakość całej cywilizacji i porządku doczesnego na naszej planecie, a w szczególności w środowiskach naszego życia i pracy.

### Wnioski

Uświadamiając sobie znaczenie wychowywania przychodzących na świat nowych pokoleń, trzeba na przełomie tysiącleci i w czasie dążeń Kościoła do nowej ewangelizacji uczynić z niego skuteczny instrument pomocy w realizacji głębokich przemian. Trzeba wprzęgnąć je wszechstronnie w przyspieszanie nadejścia rzeczywistości ludzi miłości – chrześcijan pełni życia religijnego w zjednoczeniu w Chrystusie. Jest to wielkie zadanie w życiu środowisk, w Kościele lokalnym i powszechnym, w życiu narodu i dla stosunków międzyludzkich. Winniśmy podjąć je wszyscy według naszych uwarunkowań i możliwości osobowych.

Dla właściwego wychowywania do chrześcijaństwa przyszłości powinniśmy dźwignąć je na odpowiedni dla czasu poziom i rozwijać naukę wychowywania człowieka miłości, rozwiązując nowe i skomplikowane problemy w tej dziedzinie. Jest ich mnóstwo i istnieje potrzeba nowych rozwiązań pod kątem formowania ludzi miłości oraz nowej cywilizacji. Wraz z rozwijaniem nauki trzeba szerszego i głębszego zaangażowania duszpasterstwa w formowanie wychowywania do miłości. Trzeba, mianowicie, formowania parafii w komunię, powszechnej w niej działalności charytatywnej i wymiany dóbr między członkami; właściwego ustawienia i ukierunkowania nauczania katechetycznego jako formowania człowieka miłości; nadania grupom i ruchom charakteru formacyjnego pełni życia chrześcijańskiego a wreszcie prowadzenia rodzin jako środowisk najściślejszych komunii, żyjących w miłości i w niej wychowujących potomstwo na chrześcijan przyszłości.

Formowanie chrześcijan w ludzi miłości na drodze wychowania należy traktować jako sprawę niezwyklej wagi i nagłą. Patologiczna sytuacja degradacji człowieczeństwa zbiera żniwo w postaci przestępczości, pogrążania w zapaść moralną i duchową. Zjawisko to zatacza coraz szersze kręgi. Wraz z wszelkimi poczynaniami odrodzenia życia religijnego trzeba więc położyć mocny nacisk na wychowanie do pełni chrze-

ścijaństwa. Trzeba zatem odpowiedzialnego i niezwłocznego włączenia się całego duszpasterstwa i wszystkich (odpowiedzialnych za wychowanie do życia chrześcijańskiego) w ruch nadania mu charakteru formowania ludzi miłości i budujących świat dobra dla wszystkich.

Nadanie wychowaniu wyżej wymienionego charakteru trzeba traktować jako element ruchu pełni życia chrześcijańskiego i udziału w nowej ewangelizacji. To nada mu nową dynamikę i nowe wymiary. W tym kontekście zarówno wychowawcy jak i wychowywani będą odczuwać moc odradzającą cały Lud Boży, lepiej widzieć cele, do których Chrystus prowadzi przez swój Kościół, radośniej ku nim podążać i zdobywać się na trudy, z którymi wiąże się osiągnięcie pełni dobra.

## ERZIEHUNG ZUM CHRISTENTUM DER ZUKUNFT

### Zusammenfassung

Die Kirche vertieft sein Leben und zielt zur seinen tieferen Erneuerung. Die Richtung dieser Erneuerung ist Religiosität der Liebe als Fülle des christlichen Lebens. Die Veränderung des gegenwärtigen Leben der Christen ist notwendig. Im Streben zur Fülle des christlichen Lebens erfüllt wichtige Rolle richtige für Christentum Erziehung. Die muss doch Formation des Menschen der christlichen Liebe sein. Der Druck auf solche Erziehung ist in gegenwärtigen Situation in der Welt von allen erziehdenden Faktoren notwendig.